

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA
na 55. Światowy Dzień Pokoju
1 stycznia 2022 r.

DIALOG MIĘDZYPOKOLENIOWY, EDUKACJA, PRACA: NARZĘDZIAMI
BUDOWANIA TRWAŁEGO POKOJU

1. „Jak są pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna, (...) który ogłasza pokój” (Iz 52, 7).

Słowa proroka Izajasza wyrażają pocieszenie, westchnienie ulgi ludu wygnanego, wyczerpanego przemocą i niesprawiedliwością, narażonego na upokorzenie i śmierć. Prorok Baruch zastanawiał się nad tym: „Cóż się to stało, Izraelu, że jesteś w kraju nieprzyjaciół, wynędzniały w ziemi obcej, uważany za nieczystego na równi z umarłymi, zaliczony do tych, co schodzą do Otchłani?” (3, 10-11). Dla tych ludzi przybycie zwiastuna pokoju oznaczało nadzieję na odrodzenie się z gruzów historii, początek świetlanej przyszłości.

Także dzisiaj droga pokoju, którą św. Paweł VI nazwał nowym imieniem rozwoju integralnego [1], pozostaje niestety daleko od realnego życia bardzo wielu mężczyzn i kobiet, a tym samym rodziny ludzkiej, która jest obecnie w pełni wzajemnie połączona. Mimo wielu wysiłków zmierzających do konstruktywnego dialogu między narodami, nasila się ogłuszający zgiełk wojen i konfliktów, postępują choroby o rozmiarach pandemii, pogłębiają się skutki zmian klimatycznych i degradacji środowiska, pogłębia się tragedia głodu i pragnienia, a dominuje model gospodarczy oparty na indywidualizmie, a nie na solidarnym dzieleniu się. Podobnie, jak w czasach starożytnych proroków, tak i dzisiaj nie ustaje wołanie ubogich i ziemi [2], by błagać o sprawiedliwość i pokój.

W każdej epoce pokój jest zarówno darem Bożym, jak i owocem wspólnego zaangażowania. Istnieje bowiem pewna „architektura” pokoju, w której uczestniczą różne instytucje społeczne, i istnieje „rzemiosło” pokoju, które angażuje każdego z nas osobiście [3]. Wszyscy mogą współdziałać w budowaniu bardziej pokojowego świata: począwszy od własnego serca, poprzez relacje w rodzinie, społeczeństwie i środowisku, aż po relacje między narodami i między państwami.

Chciałbym zaproponować tutaj trzy drogi na rzecz budowania trwałego pokoju. Przede wszystkim dialog międzypokoleniowy, jako podstawa realizacji wspólnych planów. Po drugie, edukacja, jako czynnik wolności, odpowiedzialności i rozwoju. Wreszcie, działania na rzecz pełnej realizacji ludzkiej godności. Są to trzy elementy niezbędne do „powstania ugody społecznej” [4], bez której każdy projekt pokojowy jest niespójny.

2. Dialog międzypokoleniowy na rzecz budowania pokoju

W świecie, gdzie nadal panuje pandemia, która spowodowała nazbyt wiele problemów, „niektórzy próbują uciec od rzeczywistości, chroniąc się w prywatne światy, a inni stawiają jej czoło z destrukcyjną przemocą, ale między egoistyczną obojętnością a protestem odwołującym się do przemocy istnieje opcja, która jest zawsze możliwa – dialog. Dialog między pokoleniami” [5].

Każdy szczerzy dialog, choć nie jest pozbawiony słusznej i pozytywnej dialektyki, zawsze wymaga podstawowego zaufania między rozmówcami. Musimy powrócić do tego wzajemnego zaufania i je odzyskać! Obecny kryzys sanitarny spotęgował u wszystkich poczucie osamotnienia i wycofania się w głąb siebie. Samotności osób starszych towarzyszy u młodych poczucie bezsilności i brak wspólnego pomysłu na przyszłość. Ten kryzys jest z

pewnością bolesny. Ale może też w nim wyrazić się to, co w ludziach najlepsze. Podczas pandemii widzieliśmy bowiem na całym świecie wielkoduszne świadectwa współczucia, dzielenia się i solidarności.

Dialog oznacza słuchanie siebie nawzajem, konfrontowanie się, zgadzanie się i podążanie razem. Wspieranie tego wszystkiego między pokoleniami oznacza spulchnianie twardej i jałowej gleby konfliktu i odrzucenia, aby uprawiać tam nasiona trwałego i wspólnego pokoju.

Podczas gdy rozwój technologiczny i gospodarczy często dzielił pokolenia, to współczesne kryzysy ujawniają pilność ich przymierza. Z jednej strony ludzie młodzi potrzebują doświadczenia egzystencjalnego, mądrościowego i duchowego osób starszych. Z drugiej natomiast strony osoby starsze potrzebują wsparcia, miłości, kreatywności i dynamizmu młodych.

Wielkie wyzwania społeczne i procesy budowania pokoju nie mogą się obejść bez dialogu między strażnikami pamięci – osobami starszymi – a tymi, którzy niosą historię dalej – młodymi. Nie mogą się też obyć bez gotowości każdego do uczynienia miejsca drugiemu, nie domagania się, by zajmować całą scenę, realizując swoje doraźne interesy, jakby nie było przeszłości i przyszłości. Przeżywany przez nas światowy kryzys wskazuje nam, w spotkaniu i dialogu między pokoleniami, siłę napędową zdrowej polityki, która nie zadowala się zarządzaniem istniejącej sytuacji „za pomocą łatek lub szybkich, czysto okazjonalnych napraw” [6], ale która oferuje siebie jako doskonałą formę miłości do drugiego człowieka [7], w poszukiwaniu wspólnych i zrównoważonych projektów.

Jeśli w obliczu trudności będziemy umieli praktykować ten dialog międzypokoleniowy, to będziemy mogli „być dobrze zakorzenieni w teraźniejszości, i z tego miejsca spotykać się z przeszłością i przyszłością. Spotykać się z przeszłością, aby uczyć się z historii i leczyć rany, które niekiedy nas uwarunkowują. Spotykać się z przyszłością, aby umocnić entuzjazm, aby marzenia wypuściły pędy, by rozbudzić prorocтва, żeby rozkwitały nadzieje. Tak więc zjednoczeni możemy uczyć się od siebie nawzajem” [8]. Bez korzeni, jakże mogłyby rosnąć drzewa i przynosić owoce?

Wystarczy, że pomyślimy o kwestii dbania o nasz wspólny dom. Środowisko naturalne samo w sobie „jest pożyczką, którą każde pokolenie otrzymuje i powinno przekazywać następnym pokoleniom” [9]. Należy zatem doceniać i wspierać wielu młodych, którzy dążą do świata bardziej sprawiedliwego, troszczącego się o ochronę stworzenia, powierzonego naszej pieczy. Czynią to z niepokojem i entuzjazmem, a przede wszystkim z poczuciem odpowiedzialności w obliczu pilnej potrzeby zmiany kursu [10], jaką narzucają nam trudności wynikające z dzisiejszego kryzysu etycznego i społeczno-środowiskowego [11].

Z drugiej strony, możliwość wspólnego budowania dróg do pokoju nie może być oddzielona od edukacji i pracy, będących uprzywilejowanymi miejscami i kontekstami dialogu międzypokoleniowego. To właśnie edukacja zapewnia język dialogu między pokoleniami i w doświadczeniu pracy, w której współdziałają mężczyźni i kobiety różnych pokoleń, wymieniając się wiedzą, doświadczeniem i umiejętnościami w perspektywie dobra wspólnego.

3. Kształcenie i wychowanie jako siła napędowa pokoju

W ostatnich latach na całym świecie znacznie ograniczono budżet na kształcenie i edukację, i jest on traktowany raczej jako wydatki niż inwestycje. A jednak stanowią one podstawowe źródło integralnego rozwoju człowieka: czynią osobę bardziej wolną i odpowiedzialną oraz są

niezbędne dla obrony i promowania pokoju. Innymi słowy, kształcenie i edukacja są fundamentem zwartego, cywilizowanego społeczeństwa, zdolnego do rodzenia nadziei, bogactwa i postępu.

Natomiast wydatki na cele wojskowe wzrosły powyżej poziomu odnotowanego pod koniec „zimnej wojny” i wygląda na to, że będą rosły w niebotycznym tempie [12].

Jest zatem sprawą stosowną i pilną, aby osoby odpowiedzialne za sprawowanie władzy wypracowały politykę gospodarczą, która odwróci relację między publicznymi inwestycjami w edukację, a środkami przeznaczanymi na zbrojenia. Z drugiej strony, dążenie do rzeczywistego procesu międzynarodowego rozbrojenia może przynieść jedynie wielkie korzyści dla rozwoju ludów i narodów, uwalniając środki finansowe, które mogą być wykorzystane w bardziej odpowiedni sposób na zdrowie, edukację, infrastrukturę, troskę o środowisko i tak dalej.

Ufam, że inwestycjom w edukację będzie towarzyszyło większe zaangażowanie w promowanie kultury troskliwości [13]. W obliczu pęknięć w społeczeństwie i bierności instytucji może się ona stać wspólnym językiem, który przełamuje bariery i buduje mosty. „Dany kraj się rozwija, kiedy jego różne bogactwa kulturowe podejmują konstruktywny dialog: kultura popularna, kultura uniwersytecka, młodzieżowa, artystyczna i technologiczna, kultura gospodarcza i rodzinna oraz kultura mediów” [14]. Konieczne jest zatem wypracowanie nowego paradygmatu kulturowego poprzez „globalny pakt edukacyjny dla młodych pokoleń i wraz z młodymi pokoleniami, który angażowałby rodziny, wspólnoty, szkoły i uniwersytety, instytucje, religie, rządzących, całą ludzkość, w kształtowanie osób dojrzałych” [15]. Pakt, który promowałby edukację w zakresie ekologii integralnej, według wzorca kulturowego pokoju, rozwoju i tolerancji, skoncentrowany na braterstwie i przymierzu między osobą a środowiskiem [16].

Inwestowanie w kształcenie i edukację młodych pokoleń jest główną drogą, która poprzez odpowiednie przygotowanie, prowadzi je do zajęcia należnego im miejsca w świecie pracy [17].

4. Promocja i zapewnienie pracy buduje pokój

Praca jest nieodzownym czynnikiem budowania i zachowania pokoju. Jest ona wyrażaniem siebie i swoich darów, ale także zaangażowania, trudu, współpracy z innymi, bo zawsze pracuje się z kimś lub dla kogoś. W tej wyraźnie społecznej perspektywie praca jest miejscem, w którym uczymy się wносить swój wkład na rzecz świata bardziej przyjaznego i piękniejszego.

Pandemia COVID-19 pogorszyła sytuację w świecie pracy, który już wcześniej borykał się z wieloma wyzwaniami. Upadły miliony inwestycji ekonomicznych i produkcyjnych. Pracownicy w niepewnej sytuacji zawodowej są coraz bardziej bezbronni; liczni z tych, którzy wykonują usługi podstawowe, są w coraz większym stopniu nieobecni w świadomości publicznej i politycznej. Zdalne nauczanie doprowadziło w wielu przypadkach do regresu w nauce i szkolnictwie. Ponadto ludzie młodzi, wchodzący na rynek pracy, i dorośli, którzy popadli w bezrobocie, stoją teraz przed dramatycznymi perspektywami.

W szczególności druzgocący był wpływ kryzysu na gospodarkę nieformalną, która często obejmuje pracowników migrujących. Wielu z nich nie jest uznawanych przez prawo krajowe, tak jakby nie istnieli; żyją w bardzo niestabilnych warunkach dla siebie i swoich rodzin, narażeni na różne formy niewolnictwa i pozbawieni systemu opieki społecznej, który by ich

chronił. Ponadto tylko jedna trzecia ludności świata w wieku produkcyjnym korzysta obecnie z systemu ochrony socjalnej lub może z niego korzystać w ograniczonym zakresie. W wielu krajach wzrasta przemoc i przestępczość zorganizowana, dławiąc wolność i godność ludzi, zatruwając gospodarkę i uniemożliwiając rozwój dobra wspólnego. Reakcją na tę sytuację może być jedynie rozszerzenie możliwości godnej pracy.

Praca jest bowiem podstawą, na której można budować sprawiedliwość i solidarność w każdej wspólnoty. Z tego powodu „nie należy dążyć do tego, aby postęp technologiczny zastępował coraz bardziej ludzką pracę, przez co ludzkość doprowadziłaby do wyrządzenia szkody sobie samej. Praca jest koniecznością, częścią sensu życia na tej ziemi, sposobem dojrzewania, ludzkiego rozwoju i osobistego spełnienia”[18]. Musimy zjednoczyć nasze idee i wysiłki, aby stworzyć warunki i znaleźć rozwiązania, dzięki którym każdy człowiek w wieku produkcyjnym będzie miał możliwość, poprzez swoją pracę, wniesienia wkładu w życie rodziny i społeczeństwa.

Bardziej niż kiedykolwiek pilne jest promowanie na całym świecie odpowiednich i godziwych warunków pracy, zorientowanych na dobro wspólne i ochronę stworzenia. Konieczne jest zapewnienie i wspieranie wolności przedsięwzięć gospodarczych, a jednocześnie promowanie odbudowanej odpowiedzialności społecznej, tak aby zysk nie był jedynym kryterium przewodnim.

W tej perspektywie należy pobudzać, przyjmować i wspierać inicjatywy, które na wszystkich szczeblach nakłaniają przedsiębiorstwa do przestrzegania podstawowych praw człowieka w odniesieniu do pracowników i pracowniczek, uwrażliwiając w tym zakresie nie tylko instytucje, ale także konsumentów, społeczeństwo obywatelskie i przedsiębiorstwa. Im bardziej są one świadome swojej roli społecznej, tym bardziej stają się miejscami, w których realizowana jest godność człowieka, co z kolei przyczynia się do budowania pokoju. W tym względzie aktywną rolę powinna odgrywać polityka, promując sprawiedliwą równowagę między wolnością gospodarczą a sprawiedliwością społeczną. A wszyscy ci, którzy pracują na tym polu, począwszy od katolickich pracowników i przedsiębiorców, mogą znaleźć pewne wskazówki w nauce społecznej Kościoła.

Drodzy bracia i siostry! W czasie, gdy staramy się zjednoczyć nasze wysiłki, aby wyjść z pandemii, chciałbym ponownie moje podziękowania dla wszystkich, którzy zaangażowali się i nadal wielkodusznie i odpowiedzialnie poświęcają się zapewnieniu wykształcenia, bezpieczeństwa i poszanowaniu praw, zapewnieniu opieki medycznej, ułatwieniu spotkań między członkami rodzin a chorymi, zapewnieniu wsparcia gospodarczego osobom potrzebującym lub tym, którzy stracili pracę. I zapewniam o mojej pamięci w modlitwie za wszystkie ofiary i ich rodziny.

Zwracam się do rządzących i do osób odpowiedzialnych za politykę i sprawy społeczne, do duszpasterzy i przełożonych wspólnot kościelnych, a także do wszystkich mężczyzn i kobiet dobrej woli, aby szli razem tymi trzema drogami: dialogu między pokoleniami, edukacji i pracy. Z odwagą i kreatywnością. I niech będzie coraz więcej ludzi, którzy bez hałasu, pokornie i wytrwale, dzień po dniu stają się budowniczymi pokoju. I niech zawsze poprzedza ich i towarzyszy im błogosławieństwo Boga pokoju!

Watykan, 8 grudnia 2021 r.

Franciszek

Przypisy:

1. Por. Enc. „Populorum progressio” (26 marca 1967), 76 nn.
2. Por. Enc. „Laudato si” (24 maja 2015), 49.
3. Por. Enc. „Fratelli tutti” (3 października 2020), 231.
4. Tamże, 218.
5. Tamże, 199
6. Tamże, 179
7. Por. tamże, 180
8. Posynodalna adhort. apost. „Christus vivit” (25 marca 2019), 199
9. Enc. „Laudato si” (24 maja 2015), 159.
10. Por. tamże, 163; 202
11. Por. tamże, 139.
12. Por. Messaggio ai partecipanti al 4° Forum di Parigi sulla pace (11-13 listopada 2021).
13. Por. Enc. „Laudato si” (24 maja 2015), 231; Orędzie na LIV. Światowy Dzień Pokoju, Kultura troskliwości jako droga do pokoju (8 grudnia 2020)
14. Enc. „Fratelli tutti” (3 października 2020), 199.
15. Videomessaggio per il Global Compact on Education. Together to Look Beyond (15 października 2020).
16. Por. Videomessaggio per l’High Level Virtual Climate Ambition Summit (13 grudnia 2020).
17. Por. ŚW. JAN PAWEŁ II, Enc. „Laborem exercens” (14 września 1981), 18.
18. Enc. „Laudato si” (24 maja 2015), 128.